

Znamy już zapowiedzi Denona na najbliższy sezon. Razem z najtańszym AVR-1513 pojawił się AVR-1713, występujący w lidzie dwutysięczników, a już niedługo do akcji wkroczą AVR-2113 oraz AVR-2313. Niskobudżetowy AVR-1513 ma wypełnić podstawowe funkcje amplitunera kina domowego, nie popisując się funkcjonalnymi fajerwerkami.



Na przednim panelu amplitunera dominuje duże okno z pleksi, pod którym kryje się typowa matryca wyświetlacza, a na wierzchu mamy dostęp do rzędka przycisków. Przełącznik wejść jest sekwencyjny, co

w przypadku ich niewielkiej liczby dobrze spełnia zadanie, zwłaszcza, że są też przyciski szybkiego wyboru dla określonych hasłami (odtwarzacz, konsola, sprzęt przenośny...) źródeł. Jest wyjście słuchawkowe, a panel wejścia podręcznego przeszedł metamorfozę. Zrezygnowano z typowego dla wczorajszych niedrogich amplitunerów kompletu analogowo-cyfrowego, instalując tylko mini-jack dla sprzętu przenośnego oraz – co stanowi o dużym atucie tej konstrukcji (w tej klasie cenowej) – gniazdo HDMI. Umieszczone z przodu jeszcze do niedawna było dużym luksusem, jakże potrzebnym w dobie nowoczesnych kamer, aparatów czy konsoli do gier. Frontowym portem HDMI Denon zyskuje przewagę nad Yamahą, ale traci punkty w innym miejscu – brakuje USB (kto dzisiaj będzie podłączał iPod'a kablem mini-jack?). To zresztą dość interesujący wątek w konfrontacji dwóch marek, bo przecież właśnie Denon był prekursorem wprowadzania portów USB z obsługą sprzętu Apple, a Yamaha przez dłuższy czas konsekwentnie takie rozwiązanie bojkotowała...



Piloci jest minimalistyczny i lekki, nie przeraża, tak jak i obsługa amplitunera.

Denon AVR-1513

Patrząc na tylną ściankę AVR-1513, nie wiedząc, że mamy do czynienia z amplitunerem AV, można się pomylić... Jesteśmy przyzwyczajeni do tłumy gniazd nawet w tanich modelach, jednak w tym przypadku tył przypomina jakiś odtwarzacz... Tylko zaciski głośnikowe świadczą o tym, że to coś innego. Zasoby wejść i wyjść są ograniczone, jednak od strony praktycznej wszystko jest w porządku. Najważniejsze są bowiem wejścia HDMI, a tych jest łącznie cztery (w tym jedno z przodu) oraz jedno wyjście w tym standardzie. W ten sposób podłączamy dzisiaj większość nowoczesnego sprzętu i utrzymywanie wysokiej liczby analogowych standardów trochę traci sens. Dlatego też obok HDMI Denon proponuje jedynie dwie pary wejść analogowych RCA, po jednym cyfrowym optycznym i współosiowym, a dla wizji dwa wejścia i jedno wyjście kompozyt. Pięć terminali głośnikowych, w dość marnym wydaniu sprężynkowym, wraz z wyjściem LFE pozwoli zbudować bazowy system 5.1. Denon ma komplet dekodów HD, jego HDMI obsługuje sygnały 3D. Niestety, nie ma żadnej automatki systemu kalibracyjnego.

Szybki wybór źródeł

Wybór źródła sygnału pociąga za sobą często konieczność ustawienia kilku innych parametrów, Denon zaprojektował więc specjalny system tzw. szybkiego wyboru, pozwalający na zaprogramowanie pakietu ustawień dla danej sytuacji i preferencji użytkownika. Na pilocie zdalnego sterowania umieszczono cztery klawisze, pod którymi możemy ukryć ulubione schematy ustawień. Każda z komórek pamięci bazuje na podstawowym źródle, dla niego zdefiniujemy tryb dekodowania przestrzennego. Korzystając np. z odtwarzacza Blu-ray oraz niezależnego źródła stereo, nie trzeba będzie za każdym razem sięgać po konfigurację dekodera podczas szukania określonego trybu. Możemy też określić typ i gniazdo dla sygnałów wideo. Wartościowym dodatkiem jest również dostęp do wstępnej regulacji poziomu głośności, którą w tej sytuacji należy potraktować jako kompensację poziomu pomiędzy źródłami.

ODSŁUCH

Droższe amplitunery Denona cechuje dobre zrównoważenie i dążenie do brzmieniowej uniwersalności poprzez uchwycenie złotego środka, nie poprzez efekciarskie eksponowanie wszystkiego, co tylko może zwrócić uwagę. Taka recepta, przy ograniczeniu naturalnej dynamiki i rozdzielczości, może jednak prowadzić do brzmienia zbyt nudnego i miękkiego. Może to dorabianie teorii do praktyki, ale AVR1513 jakby przyjmował nieco inny kierunek, gra dźwiękiem mocniejszym niż można by się spodziewać po tak skromnej konstrukcji, może trochę nieuporządkowanym, ale nasyconym dużą dawką emocji. Wysokie tony i część średnicy nie gładzą, są zadziorne, impulsywne, czasami przybrudzone, ale zawsze błyszczące. Brzmienie często iskrzy, zarówno w kinie, jak i w muzyce. Gdyby i bas poszedł tym tropem, byłby pewnie agresywny lub tłusty – a taki wcale nie jest; w tym zakresie Denon zachowuje się delikatniej, co w skali całego pasma jest pewną niekonsekwencją, lecz z drugiej strony przynosi ważną korzyść – wiele niedrogich kolumn ma kłopoty z kontrolą i kulturą niskich tonów, a takich problemów sam Denon nie będzie wzmacniał. Potęgę basu zawsze można będzie uzyskać za pomocą subwoofera, ta droga jest otwarta.

Denon ma spory zakres dynamiki, którego wcale nie pomylimy tutaj z żywiołowością; jak na tak tani amplituner, gotowość do głośnego, szybkiego zagrania bez spłaszczenia są godne pochwały – nie na miejscu byłoby więc zastrzeżenie, że to amplituner do małych pomieszczeń.

AVR-1513

CENA: 1400 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.denon.pl

WYKONANIE

Nowoczesny, nieprzeładowany front, wewnątrz dyskretne końcówki mocy i dobra sekcja cyfrowa.

FUNKCJONALNOŚĆ

Minimalizm w ramach praktycznych potrzeb. Jeden z czterech portów HDMI (3D) w panelu podręcznym.

PARAMETRY

W tej klasie cenowej bardzo dobre - umiarkowane szumy, wysoka moc, szerokie pasmo, niskie zniekształcenia.

BRZMIENIE

Żywe, energetyczne, rozjaśnione, z dużym zapasem dynamiki i spokojnie prowadzonym basem.



Wejście podręczne błyszczy gniazdem HDMI, natomiast szkoda, że zabrakło portu USB.

Jakoś tak pusto... Ale najważniejsze w nowoczesnym systemie będą i tak gniazda HDMI.



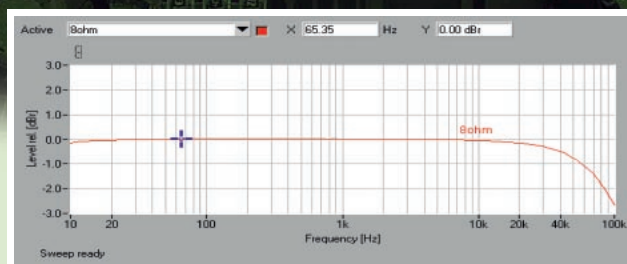
REKLAMA

Laboratorium Denon AVR-1513

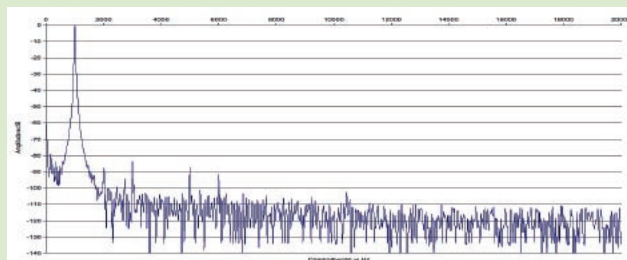
Każda z końcówek Denona potrafi niezależnie oddać prawie 100 W, a ograniczenie wynikające z zasilacza, chociaż powoduje spadek postępujący wraz z podłączaniem do niego kolejnych końcówek, też nie przynosi wstydu – na końcu, w konfiguracji pięciokanałowej, mamy 5 x 43 W, a w stereo 2 x 86 W. Wskaźnik S/N wynosi 83 dB, a dynamika 103 dB – całkiem nieźle, o kilka dB lepiej niż u konkurenta i wcale nie gorzej niż w znacznie droższych amplitunerach. Nie mamy też żadnych krytycznych uwag do pasma przenoszenia (rys. 1), które przy 100 kHz ma spadek -2,5 dB, a przy 10 Hz śladowe -0,1 dB.

W spektrum zniekształceń (rys. 2) dobrze widać trzecią harmoniczną na poziomie -81 dB, ale już piąta, siódma i dziewiąta są zupełnie niegroźne, w okolicach lub poniżej -100 dB.

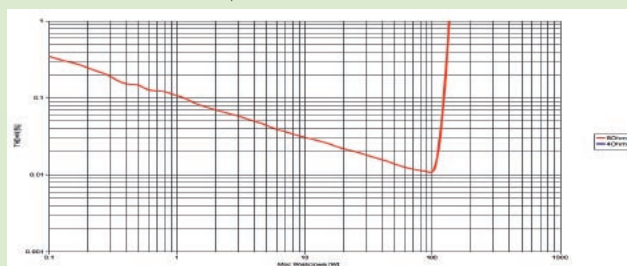
Moc znamionowa (1% THD+N, 1 kHz) [W]	1 x	2 x	3 x	4 x	5 x
[Ω]					
8	98	86	59	47	43
4	-	-	-	-	-
Czułość (dla maksymalnej mocy) [V]					0,19
Stosunek sygnał/szum [dB]					83
Dynamika [dB]					103
Współczynnik tłumienia (w odniesieniu do 8 Ω)					36



Rys. 1. Pasma przenoszenia

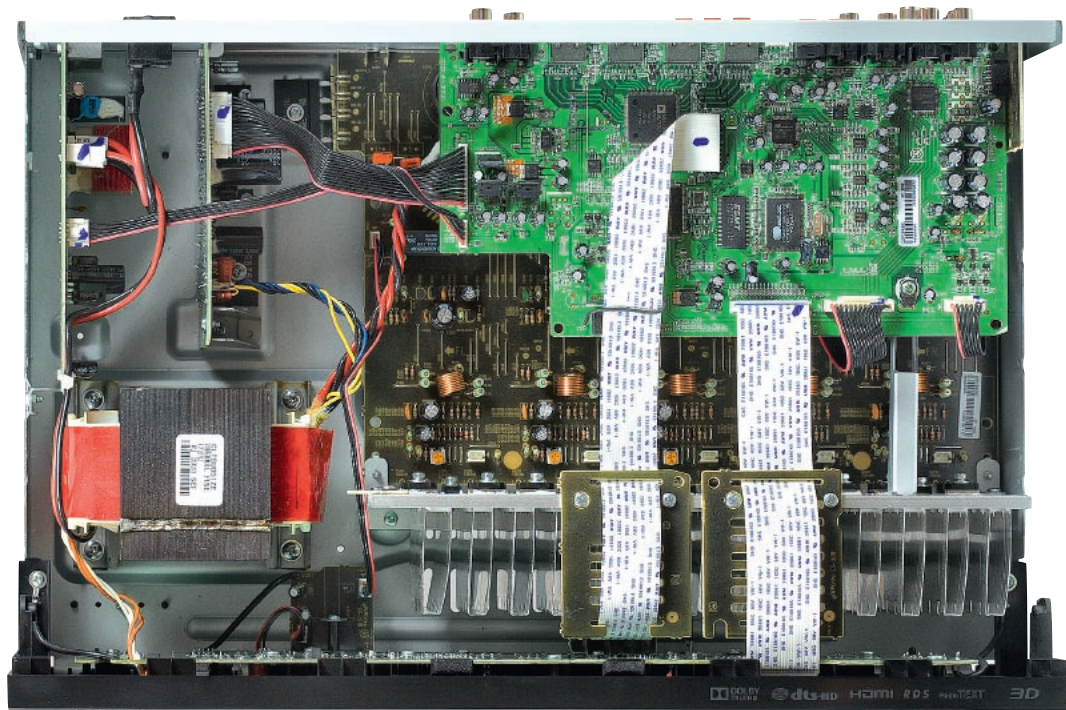


Rys. 2. Zniekształcenia harmoniczne



Rys. 3. Moc

Końcówki mocy	5
Dekodery	DD-TrueHD, DTS HD MA, DD, DD Plus, DD EX, DTS, DTS ES, DTS Neo: 6, DPLiix
Konwerter wideo	nie
Skalery obrazu	nie
Wejścia wideo	4 x HDMI, 2 x kompozyt
Wyjścia wideo	1 x HDMI, 1 x kompozyt
Wej./wyj. analogowe audio	2 x RCA/
Wej. podręczne	HDMI, mini-jack
LAN	tak
USB	nie
Wej. gramofonowe	nie
Wyj. na subwoofer	1 x
Wej. na zewnętrzny dekodery	nie
Wej. na zewnętrzne końcówki mocy	nie
Wej. cyfrowe	1 x coax, 1 x opt.
Wyj. cyfrowe	nie
Wyj. słuchawkowe	tak
Zaciski głośnikowe	sprężynkowe
Pilot uniwersalny	nie
iPOD	nie
Obsługa II strefy	nie
Komunikacja	nie



Na dolnym poziomie umieszczono główną płytę z końcówkami mocy - z dwoma tranzystorami Sanken na kanał.

Sercem dekodery audio jest procesor Cirrus Logic, z tej samej firmy pochodzi także kość przetworników cyfrowo-analogowych i analogowo-cyfrowych.